

Za zwierzchnika władzy wykonawczej uznawano dziedzicznego, „nienaruszalnego” monarchę, co ostatecznie zabezpieczało kraj przed kryzysami okresu *interregnum*. Po Stanisławie Auguste tron miał objąć elektor saski Fryderyk August III. Jego córce – Marii Augustie Nepomucenie – przyznano tytuł polskiej infantki. Liczono, że w przyszłości posłuży ona syna Fryderyka Wilhelma II – księcia Ludwika Hohenzollerna – co zapewni trwałe przymierze Rzeczypospolitej z Prusami. Jednocześnie zwrócono uwagę na konieczność właściwej „socjalizacji politycznej” monarchy, formułując szczegółowe przepisy o edukacji dzieci królewskich w duchu poszanowania praw i swobód obywatelskich.

Najwyższą władzę wykonawczą posiadał król ze Strażą Praw, złożoną z prymasa oraz pięciu ministrów: policji, pieczęci, interesów cudzoziemskich, wojny i skarbu. W skład gabinetu ministrów, obmyślonego jako instytucja rządząca bazująca na wiedzy ekspertów, wchodził także obserwatorzy pozbawieni prawa głosu – dwaj sekretarze, marszałek sejmowy oraz następca tronu. Nominacji ministrów do Straży Praw dokonywał król spośród wszystkich 16 ministrów. Sejm miał prawo nie zaakceptować ministra przez uchwalenie wotum nieufności kwalifikowaną większością 2/3 głosów połączonych izb. Decyzje królewskie wymagały kontrasygnaty ministra odpowiedzialnego politycznie za jej realizację.

Reforma sądów objęła połączenie sądów grodzkich, ziemskich i podkomorskich w sady ziemiańskie, jako sądy pierwszej instancji dla szlachty i wszystkich właścicieli ziemskich. Zachowano więc w istocie charakter stanowy wymiaru sprawiedliwości, wyraźnie oddzielając sądy ziemiańskie dla szlachty, asesorskie dla mieszczan oraz sądy referendarskie dla chłopów. Zreformowano sąd sejmowy, złożony z 12 senatorów oraz 24 posłów, orzekający o odpowiedzialności konstytucyjnej najwyższych urzędników kraju. Postanowiono rozpocząć pracę nad stworzeniem nowoczesnych kodeksów – kryminalnego i cywilnego.

Bezpieczeństwo krajowi zapewniać miała 65-tysięczna armia. Najwyższe dowództwo wojskowe pozostawiono królowi. Zmieniono sposób zaciągu, uzupełniając pobór ochotniczą rekrutacją przymusową. Zapewniono wolność osobistą każdemu żołnierzowi, który za pozwoleniem dziedzica przesłuży w wojsku 12 lat.

Konstytucja zmieniła społeczny odbiór pojęcia narodu – w miejsce stanu szlacheckiego, podmiotem sprawczym w polityce państwowej stała się wspólnota obywateli. Do życia publicznego włączono mieszczan. Nieznacznie zwiększono prawa chłopów. Oddanie ich „pod opiekę prawa” stanowiło wyłom w dotychczasowej zasadzie nieingerencji państwa w relacje między chłopem a dziedzicem oraz przejaw oddziaływania myśli oświeceniowej. Stanem uprzywilejowanym pozostał nadal posesjonaci, aczkolwiek znacznie uszczuplono zakres oddziaływania politycznego magnatów. Wprowadzenie cenzusu majątkowego wykluczyło z przestrzeni sejmowej i sejmikowej szlachtę nieposiadającą ziemi. Otwarto także kanały awansu społecznego dla mieszczan – mogli oni uzyskać nobilitację po zakupie majątku ziemskiego oraz na skutek zasług dla kraju (zastrzeżono jednak, że osoby świeżo nobilitowane przez dwa pokolenia nie będą mogły sprawować wyższych urzędów). Z grupy tej wyróżniono mieszkańców miast królewskich (ok. 25% wszystkich miast kraju), zapewniając im pełnię wolności osobistej oraz prawo sprawowania urzędów. Potwierdzono także opiekę państwa nad Żydami oraz – starając się przyciągnąć do Polski „uczciwych cudzoziemców” – zagwarantowano wolność osobistą migrantom z zagranicy osiadłym w Polsce. Ustanowienie wyznania rzymskokatolickiego religią narodową, zapewnienie tolerancji dla innych wyznań oraz praktyczny zakaz konwersji religijnej były wyrazem zabezpieczenia się przed wykorzystywaniem kwestii dysydentów przez mocarstwa ościennne.

Jednym z celów Konstytucji 3 maja było położenie kresu separatyzmowi litewskiemu. Tendencje odśrodkowe przezwyciężono likwidując dwuczłonowy charakter państwa i ostatecznie przekleśając szeroką autonomię Wielkiego Księstwa Litewskiego. Zabieg ten należy interpretować jako próbę ujednolicenia struktur państwowych, zacieśnienia unii polsko-litewskiej, przy jednoczesnym zachowaniu federacyjnego charakteru Rzeczypospolitej. Jako dowód podmiotowości politycznej Księstwa zdecydowano się na odbywanie co trzeciego sejmów w Grodnie. Zgodzono się także na zachowanie pewnych odrębności instytucjonalnych (np. osob-



Pierwsza rocznica uchwalenia Konstytucji 3 maja Medal wybity na pamiątkę złożenia kamienia węgielnego pod budowę Świątyni Opatrzności w Ogrodzie Botanicznym w Warszawie w dniu 3 maja 1792, med. Jan Filip Holzhaeusser, Warszawa 1792 Biblioteka Sejmowa

Uchwalenie prawa o miastach 18 kwietnia 1791, med. Jan Filip Holzhaeusser, Warszawa 1791 Biblioteka Sejmowa

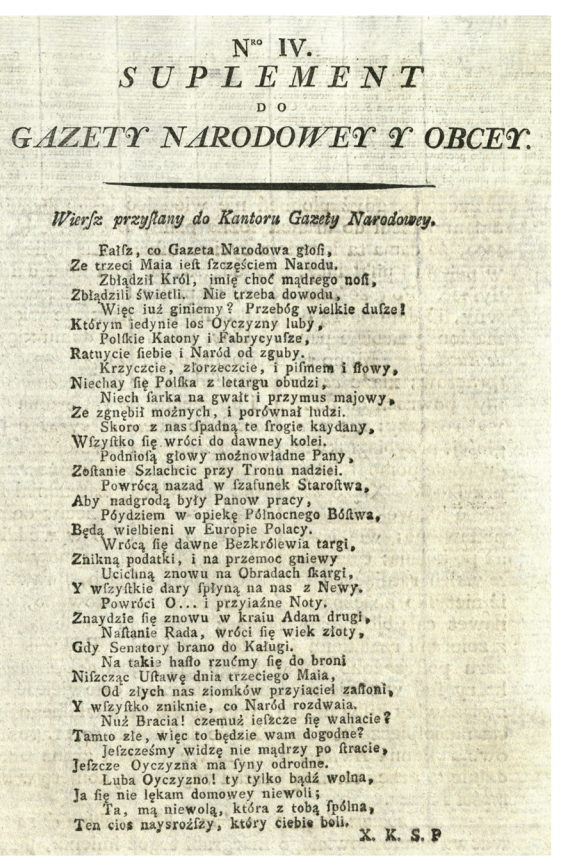
Dar króla Stanisława Augusta dla wojska Rzeczypospolitej, med. Jan Filip Holzhaeusser, Warszawa 1791 Biblioteka Sejmowa

nego sądu skarbowego). W zawartym jesienią 1791 r. Zarczeniu Wzajemnym *Obojga Narodów*, traktowanym przez wielu jako odnowienie Unii Lubelskiej, potwierdzono równorzędność reprezentacji Litwy w centralnych organach władzy. Akt ten miał stanowić część paków konwentów, zaprzysięganych przez kolejnych monarchów przy wstępowaniu na tron.



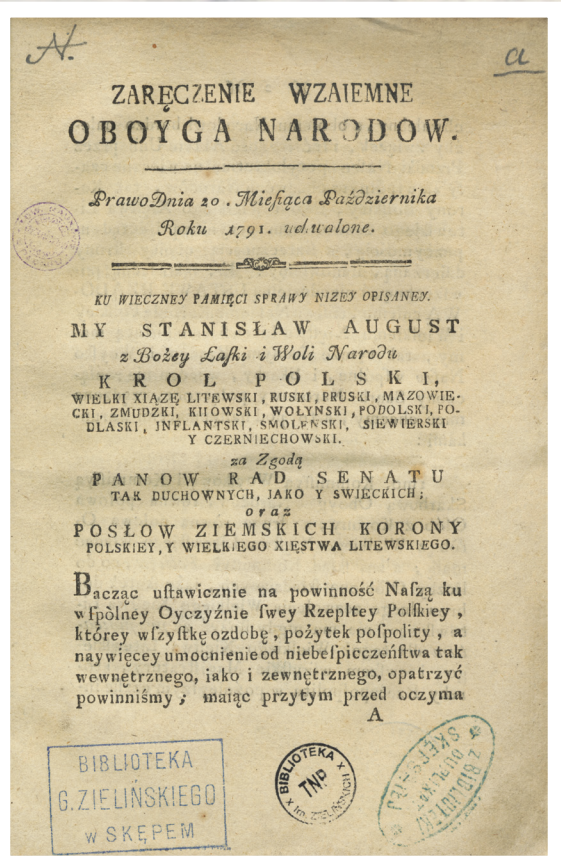
Konstytucja 3 maja – pierwsza europejska w nowoczesnym znaczeniu tego słowa – odzwierciedlała myśl Oświecenia. Ten nowatorski eksperyment, korzystający z dorobku prawodawczego Amerykanów, Francuzów i Brytyjczyków, miał na celu przełamanie anarchii politycznej, wyjście z zacołania gospodarczego oraz ożywienie życia kulturalnego. Celem wprowadzenia Ustawy Rządowej było przybliżenie kształtu ustrojowego Rzeczypospolitej do nowoczesnych rozwiązań europejskich oraz upodmiotowienie kraju na arenie międzynarodowej.

Konstytucja opierała się na wizji demokracji zasady stosunków społecznych. Stanowiła wyraz dążenia do budowy silnej władzy państwowej oraz do włączania do życia politycznego szerszych grup społecznych. Była kompromisem między postulatami radykałów oraz zwolenników umiarkowanych reform, kompromisem między zwolennikami orientacji republikańskiej a regalistami. Wyrastała z zasady szacunku wobec prawa. Nawiązywała do idei suwerenności narodu rozumianego jako odrębny podmiot, zasady monteskiuszowskiego trójpodziału władzy, gwarantującego zachowanie wolności praw obywatela i ochronę prawną jednostki. Konstytucja stanowiła formę umowy społecznej, bazującej na przekonaniu, iż ustawa wyraża wolę narodu. Poszanowanie praw jednostki i stworzenie nowoczesnego etosu obywatelskiego gwarantować miało się państwo. Konstytucja była wyraźną manifestacją suwerenności politycznej, demonstracją wobec mocarstw ościennych oraz wezwaniem do naprawy życia państwowego.



Wiersz broniący ideałów Konstytucji 3 maja, [w:] „Gazeta Narodowa y Obca”, nr 4 z 14 stycznia 1792 Biblioteka Sejmowa

Blazej Popławski



Zaręczenie Wzajemne Obojga Narodów, 1791 Biblioteka im. Zielińskich Towarzystwa Naukowego Płockiego

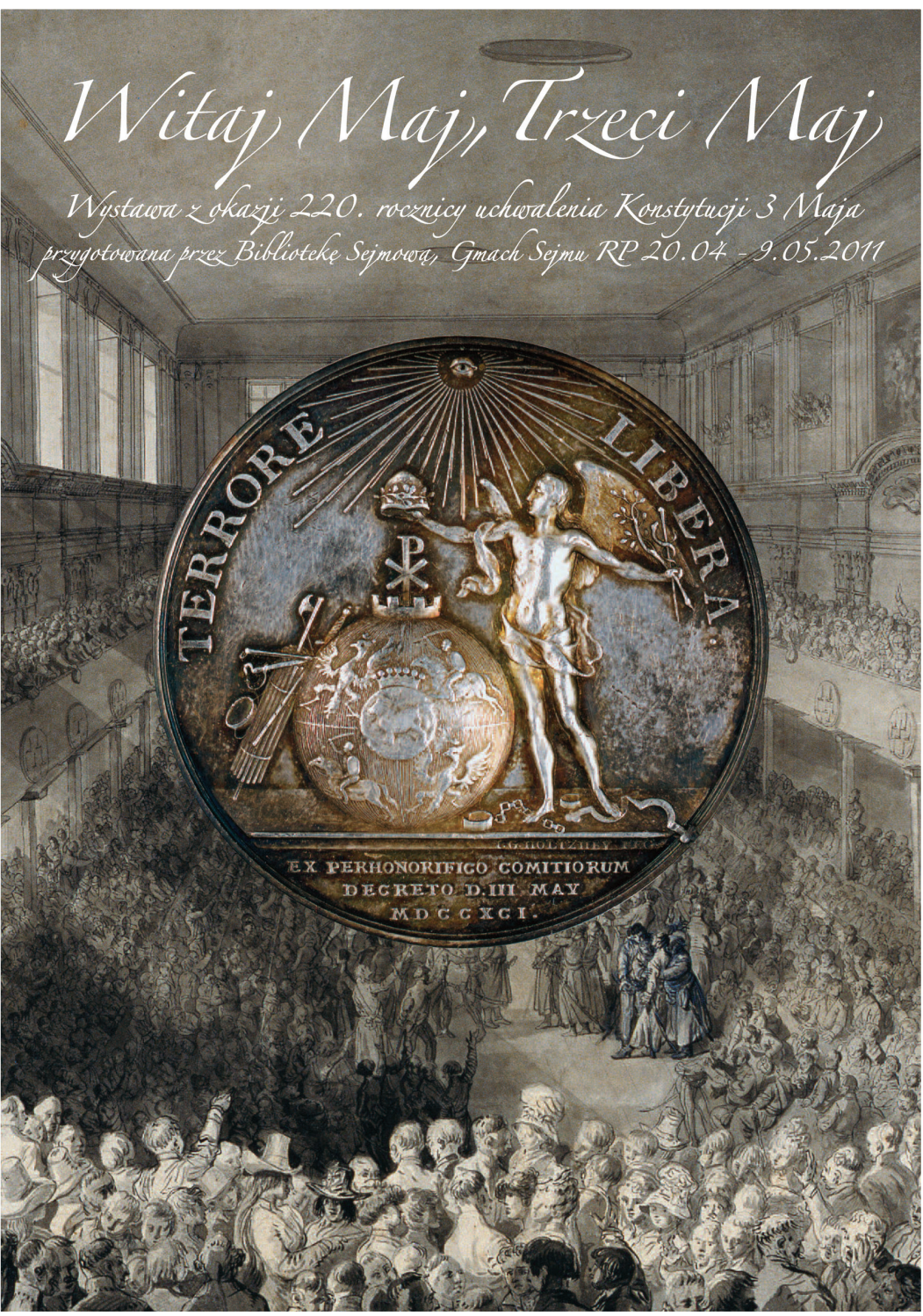
Na wystawie zgromadzono ponad 100 eksponatów ze zbiorów Biblioteki Sejmowej – głównie starodruki mów sejmowych, uniwersały, a także broszury, ryciny, obrazy, medale, odznaki, pocztówki, zdjęcia, znaczki pocztowe, a także 12 starodruków pochodzących ze zbiorów Biblioteki im. Zielińskich Towarzystwa Naukowego Płockiego. Źródła historyczne ukazują przebieg prac nad Konstytucją 3 maja, spuściznę Sejmu Wielkiego oraz trwałość tradycji konstytucyjnej w XIX i XX w.

Wystawa przygotowana przez Wydział Muzealiów Biblioteki Sejmowej Scenariusz: Jolanta Wałkiewicz-Wolfram, Blazej Popławski Opracowanie plastyczne: Krzysztof Burnatowicz Prace organizacyjne: Joachim Bieńkowski Wykonanie Techniczne: Agencja DUX i Firma NESTA

Druk: AKCYDENS S.J.

KANCELARIA SEJMU Wydawnictwo Sejmowe

© Copyright by Kancelaria Sejmu Warszawa 2011 ISBN 978-83-7666-104-9



BIBLIOTEKA SEJMOWA



Wszelka władza w społeczności ludzkiej początek swój bierze z woli narodu

(Konstytucja 3 maja, art. V)

Uchwalenie Konstytucji 3 maja należy umieścić w kontekście przemian w mentalności szlachty polskiej. Widać w niej zarówno strach przed absolutyzmem, jak i skutki wstrząsu psychospołecznego na skutek I rozbioru. Do tego momentu szlachta funkcjonowała w utopijnym założeniu o niezmienności sytuacji Rzeczypospolitej, nienaruszalności jej statusu. Po 1772 r. do opinii publicznej dotarł niezwykle wyraźny sygnał o narastającym zagrożeniu ze strony mocarstw ościennych. Powoli zrozumiano, że jedynie wprowadzenie radykalnych środków zaradczych może uratować *status quo*. Do warstw oświeconych społeczeństwa polskiego docierały także inspiracje francuskiej i brytyjskiej myśli ekonomicznej i politycznej, idee fizjokratyzmu, merkantylizmu. Szlachtę drażnił protektorat rosyjski. Krytykowano system współrzędów królewsko-ambadorskich, konieczność konsultowania decyzji monarchy z Ottonem Magnusem Stackelbergiem, przedstawicielem Katarzyny II.

Uchwaleniu Ustawy Rządowej sprzyjały okoliczności międzynarodowe – zawarcie przymierza rosyjsko-austriackiego (1781), zaangażowanie Rosji w wojnę z Turcją (1787-1792) oraz ze Szwecją (1788-1790), konflikt Austrii z Turcją (1788-1791), ukształtowanie się antyrosyjskiego trójpopróżumienia Holandii, Wielkiej Brytanii i Prus, zawarcie turecko-pruskiego traktatu zaczepnego wymierzonego w Austrię i Rosję (1790). Rzeczpospolita, przystępując do wojny, mogła na nowo stać się aktywnym podmiotem polityki – poprzeć Turcję lub, zachowując neutralność, wynegocjować od Rosji rewindykację ziem utraconych w I rozbiorze. Plany te, wychodzące zarówno od króla (główny postulat: zwiększenie aukcji wojska), jak i opozycji magnackiej (chcącej utworzyć prorosyjską konfederację w województwach południowo-wschodnich) okazały się utopijnymi marzeniami. Negocjacje Stanisława Augusta Poniatowskiego z Katarzyną II w Kaniowie (1787) nie przyniosły rezultatów. Wobec tego w Rzeczypospolitej szybko narastały silne nastroje antyrosyjskie.



Alegoria niezwykłej wolności, mal. Franciszek Smuglewicz, ryt. Karol Gröll, [w:] *Dziaryusz Sejmu Ordynaryjnego* (...), 1790 Biblioteka Sejmowa

Dnia 6 października 1788 r. rozpoczął obrady sejm, który przeszedł do historii pod nazwą Sejmu Czteroletniego lub Wielkiego. Następnego dnia zawiązano konfederację, co uniemożliwiało zerwanie obrad przez *liberum veto*. Marszałkami konfederacji zostali Stanisław Małachowski (koronnej) – referendarz wielki koronny, marszałek Trybunału Koronnego, konsyliarz Rady Nieustającej, zwolennik współpracy szlachty z mieszczaństwem – oraz Kazimierz Nestor Sapieha (litewskiej) – generał artylerii litewskiej, członek Rady Nieustającej.

Na sejmie szybko ukształtowało się kilka orientacji politycznych. W skład stronnictwa patriotycznego wchodzili zwolennicy reform. Stronnicy Ignacego i Stanisława Szczęsnego Potockich oraz księcia Adama Kazimierza Czartoryskiego postulowali sojusz z Prusami, zwiększenie kompetencji sejmu kosztem prerogatyw króla. „Jakobini” skupieni wokół Hugona Kołłątaja remedium na kryzys Rzeczypospolitej upatrywali w stworzeniu demokratycznego aliansu między wszystkimi stanami Rzeczypospolitej. Centrum stronnictwa patriotycznego ze Stanisławem Małachowskim na czele dążyło do ugody z królem, wahając się przed sojuszem z Prusami lub z Austrią. W skład stronnictwa dworskiego, nazywanego pogardliwie „pieczeniarskim”, weszli zwolennicy Stanisława Augusta Poniatowskiego: prymas Michał Jerzy Poniatowski, kanclerz wielki koronny Jacek Małachowski, podkanclerzy litewski Joachim Chreptowicz, marszałek wielki koronny Michał Mnisech, marszałek nadworny koronny Kazimierz Raczyński. Królewski program naprawy Rzeczypospolitej oparty był na realizacji oświeceniowej wizji stosunków społecznych. Zakładał przebudowę relacji z Rosją z wasalnych w partnerskie. Dążył do wprowadzenia monarchii dziedzicznej (gwarantującej sukcesję jednemu z brataników króla), likwidacji elekcji *viritum* i paktów konwentów. Na przeciwnym biegu nie sceny politycznej stało konserwatywne stronnictwo magnackie, przeciwne reformom, zorientowane na umacnianie współpracy z Rosją. Jego liderami byli „gadacze hetmańscy”: Stanisław Szczęsy Potocki, Franciszek Ksawery Branicki oraz Seweryn Rzewuski.

Wydarzenia w Warszawie przykuły uwagę całego kraju. Entuzjastycznie odbierano pierwsze sukcesy sejmu – przyjęcie pruskiej deklaracji przymierza z Polską (13 października 1788), uchwalenie aukcji wojska do 100 tysięcy (20 października) wraz z opodatkowaniem majątków szlacheckich w wysokości 10% dochodów (tzw. ofiara dziesiątego grosza), zniesienie Departamentu Wojskowego Rady Nieustającej (3 listopada) i utworzenie wspólnej koronnej i litewskiej Komisji Wojskowej przejmującej władzę hetmanów.

Zgoda szlachty na opodatkowanie potwierdzała, że strach przed absolutyzmem przestał przesłaniać dostrzeganie realnych potrzeb Rzeczypospolitej. Z kolei pierwsze uchwały podejmowane były na wyrost, ponieważ nie zapewniało im podstaw budżetowych. Sposób wymiaru podatku – oparcie się na zaprzysiężonych zeznaniach podatników, zamiast na wyliczeniach szacunkowej wartości dóbr – spowodował konieczność zaciągnięcia wysokich pożyczek w Holandii.

Pierwsze uchwały sejmu oddawały radykalizm nastrojów antyrosyjskich, świadcząc zarazem o niezasadnym optymizmie i krótkowzroczności mało wyrobionych politycznie posłów, którym imponowało, że o sojusz z Rzeczpospolitą „zabiegają” mocarstwa sąsiednie. W rzeczywistości Prusy nie chciały dopuścić do trwałego wzmocnienia Polski, zakładając, że eskalacja ataków na Radę Nieustającą doprowadzi do rozłamu między monarchią a większością sejmującą.

[Antoni Siarczyński] *Dzień Trzeci Maia Roku 1791* Biblioteka Sejmowa

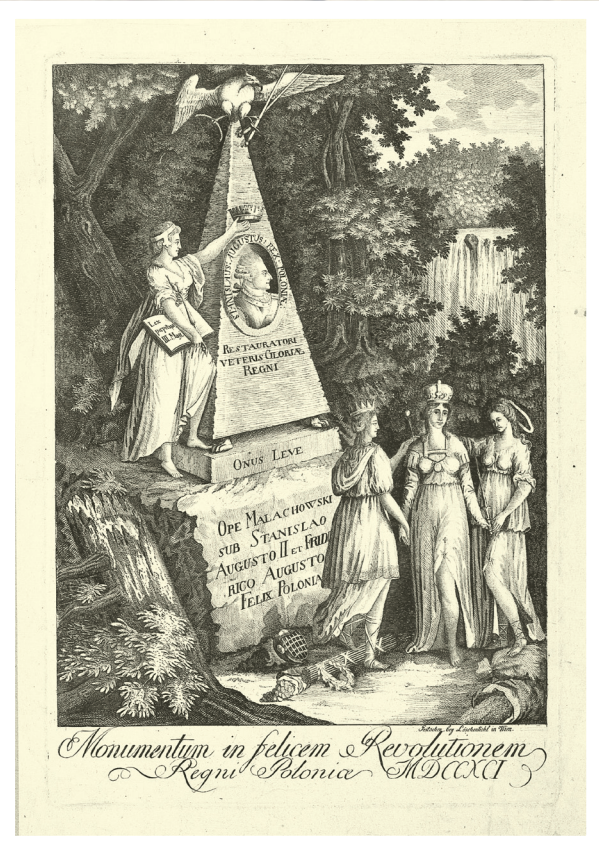
Klarowną manifestacją suwerenności i zapowiedzią dalszych reform było rozwiązanie Rady Nieustającej (19 stycznia 1789). Gest ten należy interpretować symbolicznie, jako wymierzony w Rosję, będącą gwarantem istnienia Rady. Pomijano przy tym fakt, że uzależnienie od Rosji stanowiło cechę panującego w Rzeczypospolitej strukturalnego systemu politycznego. Likwidacja Rady upodmiotowiła jednak sejm, pełniący odąd funkcje zarówno ustawodawcze, jak i wykonawcze.

Dopiero na jesieni 1789 r. powołano tzw. komisje porządkowe cywilno-wojskowe – organy samorządowe wybierane przez sejmiki do kierowania życiem wewnętrznym województw, ziem i powiatów. Dnia 7 września utworzono Deputację do Ułożenia Projektów do Formy Rządu, czyli do przebudowy ustroju. Przewodniczącym deputacji został biskup kamieniecki Adam Krasiński, ale faktycznie pracami kierował Ignacy Potocki. Aby zapewnić ciągłość debaty nad kształtowaniem ustroju Rzeczypospolitej posłowie zdecydowali, że sejmiki wybiorą nowych reprezentantów, którzy dołączą do składu pierwszej kadencji sejmu (w sumie liczył on 155 senatorów oraz 346 posłów). Napływ w 1790 r. młodej generacji polskiej szlachty, wykształconej w szkołach zreformowanych przez Komisję Edukacji Narodowej, zadziałał niczym katalizator zmian na scenie politycznej. Skłócone ze sobą faksje stronnictwa patriotycznego połączyły się ze stronnictwem dworskim. Prace nad projektem konstytucji nabrały tempa. Jednocześnie starano się sondować opinie publiczną, przemycać do niej informacje o rychłym uchwaleniu ustawy zasadniczej. Zachowana z tego okresu bogata publicystyka, utwory Juliana Ursyna Niemcewicza, Hugona Kołłątaja, Franciszka Zabłockiego, Józefa Bielawskiego czy Seweryna Rzewuskiego świadczą o wyjątkowym ożywieniu politycznym w kraju i licznych debatach nad kształtem Rzeczypospolitej prowadzonych na różnych poziomach życia społecznego. Szczególną rolę odgrywały półformalne środowiska inteligencji stołecznej – Kuźnica Kołłątajowska oraz redakcja „Gazety Narodowej i Obcej” (Julian Ursyn Niemcewicz, Józef Weyssenhoff, Tadeusz Mostowski). W trakcie dyskusji w salonach warszawskich krystalizowała się pogłębiona refleksja nad kształtem ustrojowym przyszłej Rzeczypospolitej. Formułowano coraz wyraźniejsze postulaty przebudowy ustrojowej kraju.

W dniu 24 marca 1791 r. uchwalono prawo o sejmikach, porządkujące procedury sejmikowania, pozabawiające prawa do uczestnictwa w sejmikach szlachtę nieposiadającą ziemi, tzw. gołotę, przez co zmniejszono znaczenie układów klientalnych i oligarchii magnackiej. Na przygotowanie uchwały istotny wpływ wywarł rodzający się w miastach ruch społecznego poparcia dla reform z Janem Dekertem i Ignacym Wyssogotą Zakrzewskim na czele. Spektakularną manifestacją poparcia przez mieszczańskie reform politycznych była „czarna procesja” – pochod ulicami Warszawy blisko 300 delegatów miast królewskich



Król Stanisław August Poniatowski (1732–1798), malarz nieokreślony, kopia z oryginału autorstwa Jana Chrzyciela Lampiego, XVIII w. Biblioteka Sejmowa



Alegoria ustanowienia Konstytucji 3 maja, ryt. Johann Hieronymus Löschekohl, Wiedeń, ok. 1791 Biblioteka Sejmowa

(2 grudnia 1790). Nurt reformatorski wzmocnił zawarty 29 marca 1790 r. sojusz z Prusami, które – jak zapewniał poseł pruski w Warszawie – sprzyjały reformie ustroju Rzeczypospolitej.

Stopniowo rysowała się realna szansa wypracowania konsensusu między szlachtą a mieszczaństwem. Dowodem było uchwalenie 18 kwietnia 1791 r. ustawy *Miasta nasze królewskie wolne w państwach Rzeczypospolitej*. Władzy w miastach pozbawiono starostów, zwiększono kompetencje magistratu. Zniesiono także jurydyki. Mieszczan osiadłych (posiadających dziedziczne posesje w mieście i zapisanych do ksiąg miejskich) objęto przywilejem *neminem captivabimus nisi iure victum*. Umożliwiono im nabywanie dóbr ziemskich oraz piastowanie niższych stanowisk w administracji państwowej i niższych stopni oficerskich w armii. Szlachta zgodziła się na udział w obradach sejmu 24 plenipotentów miast, którzy zasiadać mieli w tzw. Komisjach Wielkich.

Projekt Ustawy Rządowej powstał na przełomie 1790 i 1791 r. Za jego autorów uważa się stosunkowo wąskie grono nastawionych reformatorsko polityków: Stanisława Augusta Poniatowskiego, Ignacego Potockiego, Stanisława Małachowskiego, Hugona Kołłątaja oraz sekretarza królewskiego Scipione Piattolego i szambelana Aleksandra Linowskiego. Przygotowywany projekt konstytucji był kompromisem, ponieważ król zmierzał do budowy monarchii konstytucyjnej opartej na zasadzie podziału władz, a np. Kołłątaj postulował wprowadzenie posłów miejskich do szlacheckiej izby poselskiej. Przyjęto plan, by rozpocząć prace od regulacji cząstkowych, które potem włączono by do ustawy zasadniczej

Radykalnie nastawiona część zwolenników reform zdecydowała się na przyspieszenie prac nad przyjęciem konstytucji. W obawie przed odrzuceniem ustawy przez przeciwników reform, nie zapoznano izby z projektem, czego wymagał regulamin obrad. Ostateczny tekst znała niewielka grupa osób. Także wybór daty podyktowany był chęcią wykluczenia z obrad niechętnych zmianom opozycji parlamentarnej. W momencie uchwalenia konstytucji na Sali Senatorskiej Zamku Królewskiego znalazły się tylko 182 osoby – reszta nie zdążyła wrócić do stolicy po przerwie wielkanocnej, zakładając, iż w pierwszym tygodniu poświęconym przedmiotem obrad będą kwestie drugorzędne. Atmosferę stanu wyjątkowego potęgowała wojskowa demonstracja siły – obecność na Placu Zamkowym regimentu piechoty dowodzonego przez księcia Józefa Poniatowskiego, „chroniącego” obrady sejmu. Działacze Kuźnicy Kołłątajowskiej skutecznie mobilizowali tłum na ulicach Warszawy, odcinając od przestrzeni sejmowej przeciwników reform.

Atmosfera nerwowego napięcia nie sprzyjała przebiegowi obrad. Dyskusje przeciągały się, a król zmuszony był przemawiać kilkakrotnie i spierać się z posłem kaliskim Janem Suchorzewskim. Co pewien czas odczytywano depeşe z Wiednia, Petersburga i Dreżna. Salę na Zamku wypełniały rozentuzjasmowane tłumy. Pojawiały się głosy o „spisku”, „zamachu stanu” i „rewolucji”. Konstytucję przyjęto większością głosów – *de facto* król zaprzysiągł ustawę, której sejm nie uchwalił wedle normalnej procedury. Ślubowanie odbyło się w godzinach wieczornych 3 maja 1791 r. Kolejnego dnia Ustawę Rządową zaprzysięgli członkowie magistratur rządowych.



Najwięcej zmian Konstytucja 3 maja wprowadzała do organizacji najważniejszych władz Rzeczypospolitej. Ustawa utrwaliła to, co w spuściznie ustrojowej szlacheckiej Rzeczypospolitej było najbardziej wartościowe. Polska pozostała krajem, w którym ustawodawstwo należało do suwerennego sejmu, ale instytucja ta miała odąd funkcjonować w kształcie ulepszonym. Zniesienie przysięgi na instrukcje poselskie wpłynęło na przełamanie systemu klientalnego, ukrócić praktykę korumpowania postaci z życia politycznego przez obce dwory. Ostatecznie zlikwidowano *liberum veto*, konfederacje i sejmy skonfederowane. Uchwały podejmowano większością głosów, czasem kwalifikowaną (2/3 i 3/4 w szczególnych materiałach ustrojowych). Inicjatywa ustawodawcza należała do króla z rządem, sejmików, sesji prowincjonalnych oraz samych posłów. Postanowienia szczegółowe podkreślały przewagę izby poselskiej. Jeśli większość senatorów wypowiedziałaby się przeciw prawu uchwalonemu przez izbę niższą, to jego wejście w życie zostawałoby zawieszane do zwołania następnego sejmu. Kadencję sejmu określono na 2 lata, zaznaczając możliwość zwoływania obrad w sytuacjach nagłych. Normalna sesja miała trwać 70 dni.

Sejm stał się dwuizbowym organem władzy ustawodawczej. Przestał odgrywać rolę instytucji trójstanowej. Do izby miało wejść 204 posłów wybieranych na sejmikach (po 68 z każdej prowincji – Małopolski, Wielkopolski i Litwy), niezwiązanych instrukcjami, oraz 24 plenipotentów miast. Ustalono także „komplet”, czyli *quorum* sejmowe zdolne do podejmowania ważnych uchwał, składające się z jednej czwartej części senatorów i posłów. Izbę wyższą miało tworzyć 132 wojewodów, kasztelanów, ministrów, arcybiskupów, biskupów diecezjalnych wraz z kijowskim metropolitą unickim. Za nominację dożywotnich senatorów odpowiadał król. Wyboru dokonywał spośród podwójnej liczby kandydatów przedstawianych przez sejmiki.



Zaprzysiężenie Konstytucji 3 maja 1791 przez króla Stanisława Augusta, ryt. Johann Friedrich Bolt, wg rys. Gustawa Tauberta Biblioteka Sejmowa